

W stulecie śmierci Erazma Józefa Jerzmanowskiego

Skazano go na zapomnienie. Dziewiętnastoletni uczestnik powstania styczniowego z ziemiańskiej rodziny spod Kalisza, który po studiach w Paryżu, jako inżynier, został wysłany w 1873 r. przez francuskie przedsiębiorstwo gazownicze do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, dzięki własnym wynalazkom i niezwyklej przedsiębiorczości, „oświecił Amerykę”, dorabiając się w ciągu trzynastu lat na amerykańskiej ziemi wielkiej fortuny. Nie przystawał do wzorców socjalistycznego wychowania. Ani jego wielkie serce patrioty i społecznika, skoro był bardzo wyraźnej katolickiej orientacji, ani wreszcie stworzona przez niego Fundacja „polskiego Nobla”, która miała promować jednostki wybitne, nie budziły większego zainteresowania. Polska Akademia Umiejętności, która była depozytariuszem jego wielkiej idei i dysponentem stworzonej przez niego Nagrody, utraciła w 1952 roku – w warunkach przymusu – wszelką możliwość działania.



fol. Bogdan Zimowski



fol. Bogdan Zimowski

Pamięć Erazma Józefa Jerzmanowskiego zaczęło przywracać najpierw założone w połowie 1989 r., noszące imię tego wielkiego Polaka, Towarzystwo Przyjaciół Prokocimia, a z kolei reaktywowana w listopadzie 1989 Polska Akademia Umiejętności. Staraniem Towarzystwa udało się proklamować rok 2009 rokiem Jerzmanowskiego, w związku z setną rocznicą jego śmierci, a usiłowania Polskiej Akademii Umiejętności o przywrócenie „Nagrody Erazma i Anny Małżonków Jerzmanowskich” znalazły zrozumienie u Marszałka Województwa Małopolskiego Marka Nawary oraz Sejmiku Małopolskiego i doprowadziły do ufundowania przez Województwo Małopolskie tej bardzo prestiżowej Nagrody, która zresztą ma być przyznawana każdego roku, zgodnie z testamentem Jerzmanowskiego – za działalność literacką, naukową i humanitarną.

Obchody stulecia śmierci wielkiego Polaka, zorganizowane wspólnie przez Towarzystwo Przyjaciół Prokocimia i Polską Akademię Umiejętności, przypadły na dni 6-9 lutego 2009. W piątek 6 lutego odbyło się na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie uroczyste złożenie kwiatów przy grobowcu Jerzmanowskich, w sobotę 7 lutego, dokładnie w stulecie śmierci naszego bohatera, odbyła się w siedzibie Polskiej Akademii Umiejętności poświęcona

jego pamięci sesja naukowa. Na jej program złożyły się referaty: prof. Stanisław Grodziski, *Weterani powstania styczniowego w Galicji*; dr Tomasz Ścieżor, *Ludzie, którzy tworzyli Prokocim*; inż. Roman Rozlachowski (prezes Towarzystwa Przyjaciół Prokocimia), *Erazm Jerzmanowski – przedsiębiorca i społecznik*; dr Bernadeta Wilk, *Z dziejów Fundacji Jerzmanowskich*; dr Tomasz Skrzyński, *Laureaci Nagrody Jerzmanowskich*; mgr Jerzy Żmudziński, *Zespół parkowo-pałacowy Jerzmanowskich w Prokocimiu*. Sesja spotkała się z dużym zainteresowaniem licznie zebranych gości. W niedzielę 8 lutego w zespole parkowo-pałacowym w Prokocimiu, w Kościele Rektoratnym OO. Augustianów, Metropolita krakowski ks. kardynał Stanisław Dziwisz odprawił Mszę św. w intencji Erazma Józefa Jerzmanowskiego. Z uroczystością połączone było poświęcenie sztandaru Towarzystwa Przyjaciół Prokocimia. Wreszcie w poniedziałek 9 lutego odbyło się w Sali Senatorskiej Zamku Królewskiego na Wawelu uroczyste wręczenie przez Marszałka Marka Nawarę i Prezesa PAU Andrzeja Białasa Nagrody im. Erazma i Anny Jerzmanowskich, ufundowanej – jak powiedziano – przez Województwo Małopolskie. Pierwszą po 70 latach przerwy Laureatką była bohaterka działań humanitarnych Pani Janina Ochojska-Okońska. Niezwykle ciepła i przyjazna atmosfera tej uroczystości, która zgromadziła wiele znanych postaci nie tylko z Krakowa, potwierdziła głęboki sens odtworzenia „polskiego Nobla”, Nagrody im. Erazma i Anny Jerzmanowskich.

JERZY WYROZUMSKI



fol. Bogdan Zimowski